

PAWEŁ WIDOMSKI ur. 1965; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Strajk studencki w 1989 roku
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, strajk studencki w 1989, UMCS, Wydział Humanistyczny UMCS, Plac Litewski, Wójcik Dariusz, 1989

Strajk studencki w 1989 roku

To był albo kwiecień albo maj. Patrząc na zdjęcia widać, że to była na pewno wiosna i na pewno nie mogły to być miesiące późniejsze, ponieważ pamiętam i na zdjęciach też to widać, że było bardzo wielu studentów, a ani czerwiec ani tym bardziej kolejne miesiące nie sprzyjają tak licznej ilości studentów nawet na wiecach. Z tego co pamiętam to był kilkudniowy strajk organizowany w całej Polsce. Jednym z głównych postulatów było zarejestrowanie NZS-u, ponieważ mimo tego, że od obrad Okrągłego Stołu minęło już parę miesięcy, że w Polsce zaczynała się odwilż, wkrótce miały nastąpić pierwsze pół demokratyczne wybory, to NZS nadal jako organizacja studencka nie był zarejestrowany. Ta rejestracja nastąpiła później. To był też chyba ostatni strajk, w którym jeszcze czuło się taką atmosferę grozy. To znaczy nie byliśmy do końca przekonani czy milicja nie zainterweniuje, czy podczas przejścia przez całe miasto jednego z dnia strajkowego nie będzie nas pałowała. Kiedy komitety strajkowe siedziały przy budynkach poszczególnych wydziałów, to zawsze staraliśmy się tak robić, żeby było kilku chłopaków, żeby nie były same dziewczyny. Ale też, z drugiej strony, żeby były dziewczyny, żeby nie powodować w razie czego agresji w momencie gdyby się pojawiła milicja. Ale to już był taki okres, że nawet kiedy przechodziliśmy pod Komitetem Wojewódzkim PZPR na Alejach Racławickich, oczywiście wykrzykując odpowiednie inwektywy pod adresem ówczesnych władz partyjnych, nie było tam w ogóle milicji. Nie pamiętam przynajmniej żeby była milicja. Na pewno nie było żadnych zamieszek, przepychanek. Przemarsz był spod UMCS-u, Alejami Racławickimi i Krakowskim Przedmieściem na Plac Litewski. Później było duże zgromadzenie na Placu Litewskim. Wiele osób przemawiało z podwyższeń. Na zdjęciu rozpoznaję tylko Dariusza Wójcika, ówczesnego szefa albo wiceszefa KPN-u. Natomiast wiec był na pewno wiecem NZS-u i cały ten strajk był strajkiem NZS-u. Myślę, że po prostu przy okazji tego członkowie KPN-u pojawili się z jakimiś swoimi hasłami i przemowami. No i później się rozeszliśmy. Czyli każdy poszedł w swoją stronę, nie było już dalszych etapów.

Data i miejsce nagrania	2009-03-13, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"